

# TPS, To co ugram (feat. Murzyn, Ejkej)

nawyki  
znów błędę w otchłani  
pieniądze  
narracja z pierwszej ręki  
trzymająca w szyku ..  
źródło stały szmal w samarkach  
wpadła  
po wyroku klasa” wariat  
szacunek daje walka  
krytyka jest niewarta  
słuchanie jak to zazdrość  
konstruktywnie radzą lepsi  
wiara moja tarczą  
bractwo więzy krwi  
zadymy awantury  
przejarany grubym skrętem  
by na trakt złota wrócić  
zło kusi  
z lalusi zabierane to co mieli  
żeby młynek miał co mielić  
w parku na alei  
styl bycia zwycięzcy  
terror, milczą ofiary  
nie puszcza z gęby pary  
za swoje sam płaci

sobie zapisz jak nie umiesz zapamiętać  
lot do piekła  
zaciśnięta mocno pętla  
błyszczą w odmętach miejskie bagno  
...  
zastawiona pułapami  
tego co ugram

problem nie twój  
do każdego przyjdą same  
boże chroń rodzinę  
ja se kopsnę jakoś radę  
wszystko szare zamienia się w błękit na niebie  
jak uprzątniesz to wszystko dla nich nie dla siebie  
problem nie twój  
do każdego przyjdą same  
boże chroń rodzinę  
ja se kopsnę jakoś radę  
wszystko szare zamienia się w błękit na niebie  
jak uprzątniesz to wszystko dla nich nie dla siebie